

29 kwietnia 2015



## Trwają przygotowania do restrukturyzacji Przewozów Regionalnych

W środę, 29 kwietnia w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach odbyło się kolejne spotkanie w sprawie restrukturyzacji Przewozów Regionalnych. Uczestniczyli w nim wicemarszałek województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak, wicedyrektor Wojewódzkiego Zarządu Transportu Anna Grzela oraz przedstawiciele Agencji Rozwoju Przemysłu S. A.

Zawarte w lutym tego roku porozumienie w sprawie restrukturyzacji zakłada przekazanie spółce Przewozy Regionalne środków finansowych w wysokości 750 mln zł. Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju, pieniądze te zostaną przeznaczone na pozbycie się historycznych długów oraz na działania restrukturyzacyjne. Środki mają zostać wniesione do spółki przez Agencję Rozwoju Przemysłu, która zostanie investorem strategicznym.

Jednocześnie plan zakłada podpisanie co najmniej pięcioletnich umów na świadczenie usług przewozowych, co ma zagwarantować stabilność pracy oraz możliwość zaplanowania przemyślanej długofalowej polityki inwestycyjnej. Zrealizowanie całego procesu restrukturyzacji Przewozów Regionalnych ma przyczynić się do polepszenia jakości świadczonych usług i lepszej obsługi pasażera.

Przypomnimy, że minister nie może bezpośrednio przekazać pieniędzy do spółki, ponieważ byłoby to niedozwoloną pomocą publiczną. Finanse mają być więc przekazane za pośrednictwem Agencji Rozwoju Przemysłu, która wnosząc te pieniądze do spółki Przewozy Regionalne stanie się głównym udziałowcem, obejmie pakiet większościowy i będzie miała głos decydujący, jeśli chodzi o przyszłość spółki.

Na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach rozmawiano na temat uzgodnień zapisów zawartych w tzw. Umowie Wspólników zawieranej pomiędzy Agencją Rozwoju Przemysłu, województwami a Spółką Przewozy Regionalne. - Dzisiaj negocjujemy już szczegółowe warunki, na jakich ma się odbyć proces restrukturyzacji. Jednym z warunków, istotnym i koniecznym według naszych partnerów i mnie osobiście także do dobrego, skutecznego przeprowadzenia restrukturyzacji i uzyskania trwałej rentowności spółki Przewozy Regionalne, jest zagwarantowanie, że spółka będzie miała od organizatorów, czyli od marszałków podpisane umowy na minimum 5 lat. To da pewną stabilizację spółce, pozwoli zaplanować koszty i inwestycje, bo będą gwarantowane pięcioletnie przychody. Negocjujemy właśnie warunki tych pięcioletnich umów, negocjujemy także inne zapisy, rozmawiamy na temat roli marszałków już w nowej formie właścicielskiej, szukamy konsensusu - mówi wicemarszałek województwa świętokrzyskiego **Jan Maćkowiak**.

Uzgodnienie ma być zawarte jeszcze w tym półroczu. - Co bardzo istotne, czasu mamy niewiele, a procedowanie w samych województwach, jeśli chodzi o podejmowanie decyzji przez sejmik jest długotrwałe, ale i procedowanie uruchomienia i przekazania środków budżetu państwa też trwa. Ważne, żebyśmy w tym roku mogli te środki uruchomić i przekazać do spółki, żeby ten proces mógł już się zacząć. Dlatego chcemy jeszcze w tym półroczu podpisać ostatecznie uzgodnione dokumenty i umowy, które określą szczegóły wzajemnego porozumienia, by zacząć prace jak najwcześniej. Oczywiście bardzo ważne będzie też przekonanie Komisji Europejskiej, że forma, w której spółka będzie dokapitalizowana nie będzie stanowiła niedozwolonej pomocy publicznej, bo wtedy by to niewątpliwie zakłóciło cały proces. Jeżeli wszystko pójdzie dobrze, to pieniądze znajdą się w spółce we wrześniu - mówi wicemarszałek Maćkowiak.

Jak informuje Jan Maćkowiak problem zwolnień pracowników Przewozów Regionalnych

związanych z restrukturyzacją nie będzie dotyczył województwa świętokrzyskiego. - Zwolnienia w skali całej spółki pewnie się zdarzą. Natomiast cały proces restrukturyzacji był poprzedzony analizami uznanego w Europie i świecie doradcy biznesowego - firmy Ernst&Young. Oni wykazali, że jeżeli chodzi o strukturę zatrudnienia w spółce Przewozy Regionalne, widzą tam rezerwy i potencjały kadrowe, natomiast to różnie wygląda w różnych województwach. Przypomnę, że kilka lat temu zakończyliśmy proces w Kielcach dobrowolnych odejść, jeśli chodzi o świętokrzyski zakład Przewozów Regionalnych. Jestem przekonany, że w naszym zakładzie świętokrzyskim zatrudnienie jest prawie optymalne i jeżeli uwzględnimy naturalne odejścia, np. na emeryturę, to nie należy obawiać się zwolnień w naszym województwie. Ale są inne województwa gdzie wygląda to gorzej, bo są przerosty zatrudnienia i pewnie u nich będzie musiało się to odbywać - mówi wicemarszałek.

Źródło: [www.wrota-swietokrzyskie.pl](http://www.wrota-swietokrzyskie.pl)

